Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 1500 Mk.
Z odnoszeniem do domu 1800 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 2200 Mk.
Zagranicą 4500 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 80 Mk.

CENA 80 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 300., w tekście m. 250
Nekrologi 300 mk. zwyczajne 150 mk.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł

№ 255 (7294). Czwartek, dnia 9 Listopada 1922 r. Rok XXX

TELEGRAMY.

Wyniki wyborów

KONIN. Komisja okręgowa nr. 15 (Konin, Słupca, Łęczyca, Koło).

Lista nr. 1—14.974, nr. 2—22.746, nr. 3—28.680, nr. 4—1.022, nr. 5—1.858, nr. 7—3.237, nr. 8—[illegible]403, nr. 11—634, nr. 12—12.170, nr. 16—24.872.

Wobec tego wyniku lista nr. 8 otrzymuje 3 mandaty, nr. 3—1 mandat, nr. 16—1, nr. 2—1 mandat.

Z listy nr. 8 mandaty otrzymują pp. Sielski Wawrzyniec, sędzia Sądu pokoju, Dzierżawski Aleksander, starosta z Turku i red. Majewski Stanisław.

Z listy nr. 3 p. Poniatowski Juljusz, b. pos. na Sejm i b. minister.

Z listy nr. 16 p. Spickerman Józef b. pos. na Sejm, z listy nr. 2 p. Chałupko Piotr vel Kwapiński.

Wynik ten nie jest jeszcze oficjalny, prawdopodobnie jednak co do osób kandydatów i ilości miejsc zdobytych przez poszczególne listy nie ulegnie zmianie. Na obszarze Województwa Łódzkiego we wszystkich okręgach głosowanie miało przebieg spokojny, porządek publiczny nigdzie nie został zakłócony, a udział wyborców w głosowaniu był bardzo liczny przekracza prawie wszędzie 80 proc. Województwo Łódzkie w ciągu dzisiejszego dnia, dzięki sprawnie działającej służbie informacyjnej znalazło się w posiadaniu prawie że dokładnego wyniku wyborów we wszystkich okręgach swego terytorjum.

WILNO. Dotychczasowy wynik wyborów w okręgu Wileńskim, obliczony na podstawie danych z 251 obwodów pow. Wileńskiego i Trockiego, przy braku trzech obwodów oraz 24 obwodów w powiatach przedstawia się jak następuje:

Lista nr. 1—11.445, nr. 2—11.911, nr. 3—19.448, nr. 4—1.356, nr. 5—495, nr. 6—11.976, nr. 8—31.285, nr. 16—11.817, nr. 20—3.393, nr. 22—5.987, nr. 23—16, nr. 24—10.

WARSZAWA. Generalny komisarz wyborczy p. Breciewicz otrzymał dziś depeszę ze Stryja o wyniku wyborów w okręgu 52. Ogółem głosowało 106.000 na uprawnionych do głosowania 244.000. Zauważyć należy, że ludność ruska głosowała w 70 proc. Największą ilość głosów uzyskała lista nr. 17, wystawiona przez zjednoczenie narodowe żydowskie. Otrzymała ona 25.333 głosy. Następnie lista nr. 2 otrzymała głosów 19.351, nr. 8—19.264, nr. 1—11.929, nr. 24—wystawiona przez ukraińskich Chliborobów—11.063. Z racji tego z wymienionych list wejdą do Sejmu: z listy nr. 17—dr Leon Reich, i dr. Michał Ringe (adwokaci ze Lwowa), z listy nr. 2 przeszedł Andrzej Moraczewski, inż. w Warszawie, b. prezes ministrów, z listy nr. 8—Kudwik Dunin, przemysłowiec z Borysławia, z listy nr. 1—dr. Tadeusz Targowski, lekarz w Zawadowie, z listy nr. 24—ks. Mikołaj Ilkow, grecko-katolicki proboszcz w Babinie.

NOWY SĄCZ. Wynik wyborów przedstawia się jak następuje. Nr. 1—41.000, Nr. 2—13, Nr. 8—13, Nr. 12—2.400.

WADOWICE. Wynik wyborów do sejmu: Nr. 1—35.000, Nr. 2—25.000, Nr. 8—71.000, Nr. 12—17.000!

JASŁO. Lisza Nr. 1 otrzymała 45.000, Nr. 2—4.000, Nr. 5—6.000.

KRAKÓW. Na listę Nr. 1 padło 9.000 głosów, na Nr. 2—28.000, cyfrę tę zawdzięcza głosom z Chrzanowa, Nr. 8—10.000.

RZESZÓW. Dotąd znany jest wynik wyborów w mieście: Nr. 1—53, Nr. 2—1.237, Nr. 5—27, Nr. 7—40, Nr. 8—1.802.

PRZEMYŚL. Wynik wyborów przedstawia się następująco: Nr. 1—78, Nr. 2—415, Nr. 5—565, Nr. 8—4.319, Nr. 17—4.849, Nr. 29—1.846.

Sytuacja we Włoszech

MEDYOLAN, — „Popolo d'Italia" ogłasza pod adresem nieprzyjaciół faszyzmu energiczną notę. Według niej Mussolini zdecydowany jest rządzić faktycznie i faszyści są przygotowani do zniszczenia defetyzmu.

RZYM, — Mussolini chce zatrzymać w swym ręku ministerstwo spraw zewnętrznych i wewnętrznych, gdyż w jego osobie skupia się obecnie cała odpowiedzialność.

RZYM, — Mussolini pogodził się z gen. Bataglie, któremu przypisują wypracowanie planu faszystycznego ruchu.

RZYM, — Według wiadomości „Trybuny" spalili faszyści domy robotnicze w Brescji.

RZYM, — Mnożą się protesty przeciwko cenzurze prasowej.

RZYM, — Kilka dzienników rzymskich daje wyraz niezadowoleniu z powodu widocznej tendencji dalszego ograniczenia wolności prasy.

„Corriere della sera" pisze:

Nie wiemy czy i kiedy swoboda krytyki zwrócona zostanie prasie włoskiej, która od kilku dni znajduje się w stanie poniżającego przymusowego milczenia.

Organ Watykanu „Osservatore Rom." pisze:

Całkowicie przyłączamy się do głosów protestu naszych kolegów dziennikarzy przeciwko gwałceniu wolności i żądamy wyraźnie niedwuznacznego wyjaśnienia znaczenia depeszy prezydenta Mussoliniego do prezesa Syndykatu dziennikarzy Barzilai'ego.

Proces 9 polaków oskarżonych w Sowdepji o szpiegostwo

MOSKWA, — W najwyższym trybunale moskiewskiem rozpoczął się proces 9-ciu osób narodowości polskiej oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski w okresie 1920—1921 r. Na ławie oskarżonych zasiadają: pp. Jagodzińska, Gliczanka, Bardecka, Sosnowska, inż. Lutowski, Pawlukowski, Sosnowski, Nieczuja, Wierzbicka i Brzeżycka. Proces potrwa parę dni.

Olbrzymia kradzież w kasie kolejowej w Katowicach

KATOWICE, — W głównej kasie kolejowej w Katowicach dokonano olbrzymiej kradzieży.

Komisja urzędowa wykazała brak trzydziestu czterech miljonów marek polskich i dwóch miljonów marek niemieckich.

Okazało się niebawem, iż sprawcą kradzieży jest kasjer biletowy Ignacy Ledzianowski ze stacji Zabrze.

Dostał się on w jakiś niewyjaśniony dotąd sposób do głównej kasy kolejowej w Katowicach gdzie bez żadnych przeszkód zabrał całą gotówkę znajdującą się w kasie, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

Zarządzony pościg dotąd nie wydał rezultatu.

Trocki stwierdza fiasko ruchu komunistycznego

Paryż, — „Excelsior“ zamieszcza wywiad z Trockim na temat rewolucji światowej. Trocki oświadczył, że w obcej sytuacji nie należy się spodziewać rewolucji światowej i nie należy życzyć sobie takiego ruchu, ponieważ masy nie są jeszcze doń przygotowane. Zdaniem Trockiego, Rosja powinna była być ostatnim krajem, w ktorym doszło do rewolucji. Ze stanowiska interesów komunizmu byłoby lepiej, gdyby rewolucja bolszewicka wybuchła była naprzód w krajach niezależnych gospodarczo, a więc w Stanach Zjednoczonych, które posiodają najwyżej rozwinięty przemysł i wielkie rezerwy złota oraz w Angli.

Wywłaszczenie majątków polskich na Litwie

RÓWNO, — Kamisja reform agrarnych postanowiła wywłaszczyć następujące majątki pow. Wiłkomirskiego: 1) Gielany i Jedlinkę—Anatola hr. Platera, 2) 10 folwarków Marjana hr. Platera, 3) 17 folwarków—hr. Kossakowskiej, 4) maj. Krysztany—Edwarda, 5) 4 folwarki Wikt. Jabłońskiego, 6) maj. Kazimierza Narbutta, 7) 10 folwarków hr. Jana Kossakowskiego, 8) maj. Tadeusza Buyki, 9) folwarki Emilji Lubienieckiej i 10) maj. Zygmunta Ruszczyca.

Odkrycie szajki szpiegowskiej w Tarnopolu

LWOW. Na kresach wschodnich Małopolski odkryto szajkę szpiegowską, która miała formę wielkiej organizacji. Centrum jej stanowiło jak donoszą do „Gazety Codziennej“ Tarnopol, rozgałęzienia sięgały na Wołyń i do Lwowa. Pieniędzy dostarczali bolszewicy.

W samym Tarnopolu aresztowano koło 35 szpiegów i ich kurjerów. W Podwołoczyskach, Skale i Skałacie razem 30, potem we Lwowie 15. Okazało się, że szpiegowie ci byli równocześnie pomocnikami bojówek Petruszewycza, dostarczali im materjałów wybuchowych i pieniędzy, oraz namawiali do podpalenia folwarków. Dwóch podpalaczy już dostało się w ręce władz.

U aresztowanych znaleziono gotowe do wysłania plany służby łączności z oddziałów wojskowych na terenie Małopolski wschodniej, parę tajnych rozkazów wojskowych, wreszcie plany bojówek Petruszewycza, wykaz folwarków do podpalenia itd.

Szajka została wykrytą w ten sposób, że jeden z jej członków zwrócił się do pewnego oficera sztabowego z propozycją olbrzymiej sumy za wydanie planów mobilizacyjnych. Oficer zarządził aresztowanie zbrodniarza, a za nim dostali się do więzienia jego mocodawcy i wspólnicy.

Z CHWILI.

Wyniki wyborów sejmowych świadczą o tem, że społeczeństwo nie miało dość siły, aby się uwolnić od hypnozy, tworzonej systematycznie przez dużą część codziennej prasy i agitatorów partyjnych. Dano sobie wmówić, że te lub inne braki gospodarcze dadzą się usunąć, o ile przewagę odniesie jedno z silnych, skrajnych stronnictw. Ogromny wysiłek organizacyjny, oparty na b. znacznych funduszach które pozwoliły na wysyłanie tysięcy agitatorów i miljardy odezw, broszur i pism zrobił swoje. Przewagę wziął z jednej strony prąd prawicowy — z drugiej ugrupowania lewicowe. Centrowa koncepcja nie zyskała należytego poparcia. Nie można powiedzieć, że jedna z głównych przyczyn tego zjawiska jest przyjęty w ordynacji wyborczej system d'Hondt'a obliczań głosów który bezwątpienia wpłynął na ten wynik —ponieważ zjawisko to jest zbyt rozległe. Podstawa tkwi znacznie głębiej, w nastroju psychicznym społeczeństwa, w hypnozie, jakiej ono uległo w stosunku tego społeczeństwa do życia politycznego. Żaden ze skrajnych obozów politycznych nie przyszedł do społeczeństwa z określonym programem państwowym, ale z pewnemi hasłami, które politycznego znaczenia nie mają. Jedni z hasłem Piłsudskiego, bo to właściwie było kryterjum dla lewicy — drudzy z opozycją wobec rządu, niemal z negacją państwa, z krytyką nie tyle programu, ile osoby obecnego Naczelnika Państwa, i to społeczeństwo było w stanie zrozumieć. Za tem ono poszło.

Jedyną bodaj ideą ściśle polityczną, jaką akcji wyborczej rzucono była idea centrum. Rzecz naturalna nie wystarcza ona za program, ale może stać się podstawą, punktem wyjścia zarówno taktyki, jak i programu. I to już przerosło świadomość społeczeństwa. Tego ono nie zrozumiało w szerszych masach choć nie umiało krytycznie tej idei ocenić, ani jej obalić. To co tu, lub owdzie na wiecach agitatorzy i zaślepieni partyjnicy przytaczali przeciw idej centrum — nie było krytyką, ale szermierką pustych słów.

Wynik wyborów stanowi dla wszystkich niespodziankę. Nie przewidywał tego żaden ze zorganizowanych obozów. Wszyscy przywódcy partji, o ile można wnosić z licznych rozmów i głosów prasy, przypuszczali, że centrum wyjdzie z większym sukcesem. Nie można zaprzeczyć, że to samo zdanie podzielali również i przywódzcy centrowi. Dlaczego?

Wierzono powszechnie w większy zmysł polityczny szerszych mas. Przerzucano rozumowanie własne, oparte na głębszem wejrzeniu w istotę rządu na szersze koła. Przywódcy prawicy, którzy dysponowali przecież kolosalnemi środkami i silną organizacją sądzili, że społeczeństwo tak, jak oni zdaje sobie sprawę z niemożliwości osiągnięcia przez prawicę w większości, że więc potrzebny jest ośrodek któryby znalazł jakieś wyjście z układu stosunków, analogicznego do tego, jaki się wytworzył w pierwszym sejmie. Obawiano się wprawdzie konkurencji przy wyborach i dlatego ostro atakowano ugrupowania centrowe, ostrzej niż lewicowe, ale liczono się z tem że mimo to one wejdą w dostatecznej sile i zadanie swoje spełnić będą mogły.

Liczono również na to, że dla społeczeństwa prócz abstrakcyjnych cyfr. oznaczających liczby list, znaczenie będą mieć nazwiska czołowych kandydatów Tymczasem i to okazało się zawodnem. Na masy działały jak różdżki czarodziejskie pewne liczby, która magicznie mają uleczyć drożyznę itd. a znikały osoby. Jedno, zdaje się tylko miało swoje znaczenie zarówno w miastach, jak i na wsi: niechęć do nazwisk analfabetów, względnie wogóle osób teoretycznie nieprzygotowanych do życia politycznego. O ile ta wątpliwość nie zachodziła. — masy szły ślepo, jak w jakimś śnie, po omacku w niewiadomym kierunku i rzucały głos do urny na chybił trafił. Działała tu psychologja tłumu, wypracowana przez parę lat, nie w ścisłem tego słowa znaczeniu świadomość polityczna. Dawało się odczuwać w masach poczucie ważności momentu, co było objawem bardzo dodatnim, ale nie widać w decyzji zrozumienia sytuacji wewnętrznej kraju. Na tę hypnozę padną fakty już najbliższych tygodni i one ostatecznie wskażą na to, że słuszną była idea centrum.

Mamy wrażenie, że to otrzeźwi bardzo wiele osób—ale jeszcze nie wszystkich. Dla dalszych mas trzeba będzie nowych i bardziej bolesnych doświadczeń, aby ich złudzenia się rozwiały i realna myśl polityczna błysnęła.

Z życia Anglji.

Zagmatwana „kwestja wschodnia“, która od lat tylu staje się co czas pewien, przyczyną powikłań na Zachodzie, przyśpieszyła upadek gabinetu angielskiego. Zwycięstwa Kemala Paszy przyniosły ostateczną porażkę p. Lloydowi Georgeowi.

Jakkolwiek ustąpienie tego „dyktatora“ polityki europejskiej, którą kierował tak kapryśnie w ciągu ostatnich lat kilku, było przewidywane zapowiadane, a nawet upragnione przez szeroki ogół oddawna, niemniej przyszło nagle i stało się niespodzianką. Zwykłym bowiem trybem rzeczy — świat spodziewa się wszystkiego i na nic nie jest przygotowany. Przesilenie gabinetowe załatwiło się z błyskawiczną szybkością — z depesz wiecie już niewątpliwie, że po historycznym posiedzeniu w klubie Carlton — p. Bonar Law przyjął misję utworzenia nowego gabinetu i w ciągu dni dwuch przedstawił królowi do podpisania listę nowych ministrów.

Rozpadła się tedy koalicja gabinetowa, ster rządów objęli znów w swe ręce konserwwatyści. Ustępujący prezes ministrów nie zamierza ich wszakże zwalczać. W mowie bowiem, wygłoszonej w Leafield w gronie kandydatów liberalnych z okazji zbliżających się wyborów, oświadczył między innemi: „Popierać będę wszelką partję wszelki rząd, które dążyć będą do pokoju, oszczędności i stałego postępu“

Wybory powszechne odbędą się na mocy nowego spisu. Spis ten wykazuje znaczny przyrost wyborców w porównaniu z r. 1918. Wówczas liczba wyborców wynosiła w Anglji i Walji 17,225,990 a 2,207.653 w Szkocji, czyli ogółem 19,433,643. Spis ostatni dokonany wiosną r. 1921, wykazuje dla Anglji i Walji 17,857,723 (z tych 7,473.106 kobiet) dla Szkocji zaś 2,306,996 —czyli ogółem 20,164.719.

Trudne i w wysokim stopniu odpowiedzialne, zadanie powierzył rząd brytański lordowi Inchape, który wyjechał do Indji, otrzymawszy misję przeprowadzenia, wraz z odpowiednim komitetem finansowym, oszczędności w wydatkach indyjskiego rządu. Lord Inchape był przez szereg lat członkiem rządu i prezesem komitetu finansowego, zna zatem dokładnie stosunki miejscowe i źródła dochodu, a równie dobrze i szczegóły działania machiny państwowej Wyruszył zatem do Indji, zaopatrzony w cały materjał do zbadania sprawy na szeroką skalę, posiadając wszelkie kwalifikacje, że ją właściwie przeprowadzi Ale jak wspomnieliśmy, zadanie jest trudne. Stosunki w Indjach są bardzo powikłane — działają tam najrozmaitsze czynniki, a znany ruch nacjonalistyczny, jaki rozbudził się w ostatnich czasach gmatwa je coraz bardziej i zarząd tym olbrzymim bogatym krajem staje się coraz uciążliwszy.

Deficyt tegoroczny wynosi ni mniej, ni więcej, tylko — 22 milj. fst., które nie moga być pokryte nowymi podatkami, gdyż w tej dziedzinie rząd doszedł już do najwyższej skali obciążenia obywateli, w obecnym stanie rzeczy., Zmniejszyć deficyt może tylko zaprowadzenie oszczędności. A w tej dziedzinie miejscowe zgromadzenia prawodawcze wskazują przedewszystkiem budżet wojskowy, który stanowi dla budżetu ogólnego nadmierny ciężar. „Times“ rozwiązując tę sprawę, stwierdza, że istotne wydatki na sztab armji w Indjach są nadmierne. Dalej zaś wywodzi, że misja lorda Inchapea jest również doniosła pod względem finansowym jak i politycznym i wyraża nadzieję że potrafi on rozjaśnić zamęt, panujący w obecnym położeniu Indji i ukaże je obywatelom angielskim w prawdziwym świetle.

Przed forum wyborców wniesiona zostanie sprawa powoływania kobiet do służby policyjnej. Oszczędnościowy komitet p. Geddes'a zalecił rozwiązanie stołecznych policyjnych patroli kobiecych oraz dymisjonowanie policji niewieściej w innych częściach królestwa. Członkinie izby gmin, lady Astor i pani Wintringham, zaprotestowały przeciw postanowieniu i popierają usilnie postulaty organizacji kobiet, domagając się aby zatrzymana została chociaż część stołecznych patroli niewieścich. Organizacje mają też zapewnione poparcie różnych kandydatek do parlamentu w kraju, które uważają, że policja kobieca jest koniecznością naszej cywilizacji i domagać się będą nadania policjantkom władzy konstablów. Twierdzą one, że rząd nie zdaje sobie sprawy z tego, jaki wpływ mogą mieć kandydatki na wyborczynie, zwłaszcza z klasy uboższej, które muszą wysyłać dzieci bez opieki

Wynik wyborów w 6 Województwach z których otrzymano już dokładne dane.

Nazwa Województwa	Prawica	Lewica					Mniejszośc Narodowa		Komunisci (5)
	CH. J. N. (8)	(1) Pjast.	(2) P. P. S.	(3) Wyzwol.	(4) N. P. R.	15 Okoń.	(16) Mn. Nar.	(20) Priłuck.	
1) Warszawskie. . . .	24	1	7	2	—	—	3	1	1
2) Łódzkie	17	3	3	6	2	—	6	—	—
3) Kieleckie	9	5	5	8	—	—	1	—	1
4) Lubelskie	10	3	1	7	—	4	5	—	—
5) Pomorskie	9	—	—	—	4	—	1	—	—
6) Slęskie	8	—	2	—	2	—	5	—	=
Razem .	77	12	18	23	8	4	21	1	2

Jak z powyższego widać w 6 Województwach Centralnych przewada leży po stronie Ch. J. N. 77 przeciw 65 posłom lewicy pozostaje jednak ciężki orzech do zgryzienia z największą plagą przyszłego naszego Sejmu, z „Mniejszościami Narodowemi“ mającemi 22 głosy, oraz jeszcze w dodatku z dwoma komunistami. Perspektywy wcałe nie wesołe.

Brak dokładnych danych z Wojew. Białostockiego, Kresów, Galicji i Poznańskiego.

na zabawę do parków publicznych i czują dobrze, iż malcy będą bezpiecznjejsi jeżeli służbę będą tam pełniły policjantki.

Swiat teatralny przechodził od zawarcia pokoju ciężkie przesilenie — zapanował ogólny zastój, który doprowadził do zamknięcia niejednej sceny. W ostatnich czasach zaczyna się ujawniać wyraźne polepszenie stosunków, publiczność coraz liczniej napływa na widowiska, a dyrektorzy teatru dzielnicy West-end przewidują pomyślny sezon zimowy.

Zima zaś zbliża się już wielkiemi krokami. W Cheshire, we wschodniej części spadły obfite śniegi. Temperatura spadła do 5 stop. niżej zera.

KRONIKA.

— Z RADY MIEJSKIEJ.

Porządek dzienny posiedzenia Kaliskiej Rady Miejskiej w dn. 9 listopada 1922 roku o godz. 6 wieczorem w sali posiedzeń Sądu Okręgowego.

1) Odczytanie protokułu z ostatniego posiedzenia.

2) Uchwalenie 4 proc. opłaty na rzecz miasta od umów o przeniesienie własności nieruchomości.

3) Komunikaty Magistratu.

4) Powtórne uchwalenie pożyczki Banku Komunalnego w wysokości 3,000,000 mk. na budowę ratusza.

5) Sprawa remontu i wznoszenia w obrębie miasta drewnianych domów mieszkalnych.

6) Sprawa zmiany odnośnych paragrafów Ustawy Budowlanej dla m. Kalisza dopuszczających tylko 20 proc. zabudowania poddaszy.

7) Wolne wnioski.

— ZABAWA W TOW. WIOSLARSKIM.

W sobotę 11 listopada rb. odbędzie się w lokalu zimowym Kal. Tow Wioślarkiego zabawa taneczna dla członków towarzystwa i wprowadzonych osobiście przez nich gości. Początek punktualnie o godz. 8-ej wieczorem.

— POPIS UCZNIOW I UCZENIC.

Szkoły Muzycznej Tow. Muzycznego w Kaliszu W dniu 10 bm. tj. w piątek o godz. 7-ej wieczorem w Sali Tow. Muzycznego. odbędzie się popis uczniów i uczenic Szkowy Muzycznej, na który wszystkich zainteresowanych i komu na sercu leży kult muzyki, zaprasza Zarząd.

Bilety bezpłatne otrzymywać można w Sekretarjacie Szkoły codziennie od godz. 4 do 6 popołudi

— PAPIER BEDZIE CORAZ DROZSZY.

Z Warszawy donoszą: Dyrektor Związku zawodowego papierni polskich, p. Hecke w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że ostatnia 50-procentowa podwyżka cen papieru gazetowego, spowodowana została podrożeniem robocizny, węgla i celulozy. Pomimo, to należy oczekiwać w najbliższej przyszłości dalszej zwyżki cen papieru, o ile kurs naszej waluty nie ulegnie znacznej poprawie. Nadto, zauważył p. Hecke, że cena sprzedażna gazet polskich nie stoi w żadnym stosunku do ceny papieru i dlatego zaraz po wyborach wydawnictwa będą musiały podnieść dosyć wydatnie opłatę abonamentów.

— WYNIKIEM WYBORU JEST ZADOWOLENIE.

O ile wybór ten padł pomyślnie i o ile nabędziecie podeszwy i obcasy gumowe „PALMA“. Niema nic trwalszego, tańszego i praktyczniejszego niż takie podeszwy i obcasy, które nie dopuszczają do przemoczenia i zaziębienia nóg.

— RADOSC Z POWODU WYBORU OGARNIE KAZDEGO., któ nabędzie obcasy i podeszwy gumowe „BERSONA“ gdyż są one nie tylko trwalsze niż skóra, lecz i tańsze, chronią przytem nogi od przemoczenia i zimna.

— Z ZYCIA HARCERSKIEGO.

Dowiadujemy się, że w dn. 10 grudnia br. harNa program złożą się odczyt p. rejenta Bzowzapoznania całego społeczeństwa tutejszego z celacerstwo tutejsze urządza „Akademję harcerską“ celem mi harcerstwa.

Na program złożą się odczyt p. rejenta Bzowskiego „O harcerstwie“ i część druga ‚Wokalno-muzykalna“ Wierzymy, że społeczeństwo zainteresuje się harcerstwem i poprze jego wznioslе cele.

— BACZNOSC REEMIGRANCI Z NIEMIEC!.

Wzywamy wszwstkich rodaków, którzy po zawiedzili się z Niemiec do Polski, a którym rząd niemieszeniu broni (11 listopada 1918 roku) wyprowacki zatrzymał część majątku tytułem kaucji emigracyjnej lub zaliczki podatkowej itp. do zgłoszennia swych pretensji do Związku Obrony Kresów Zachodnich Wydział Gospodarczy pokój 12. najpóźniej do 15 listopada 1922 roku.

Przy zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko poszkodowanego, wartość pieniężną zatrzymanego majątku, miejsce zamieszkania w Niemczech, władzę która zatrzymała majątek i ewentual. dowody. Sprawa bardzo pilna!

Związek Obrony Kresów Zachodnich.
Poznań, św. Marcina 40.

OBWIESZCZENIE.

Do rejestru handlowego działu A. Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto następujące firmy:

Dnia 29 sierpnia 1922 roku:

pod Nr. 4408 „Ryszard Klenner“, farbiarnia w Kaliszu, Szopena 5, właściciel Ryszard Klenner w Kaliszu,

pod Nr. 4409 „W. Fusiecki“, garbarnia w Kaliszu, Wodna 19, właściciel Władysław Fusiecki w Kaliszu,

Dnia 30 sierpnia 1922 roku:

pod Nr. 4410 „A. J. Rozenman“, sprzedaż resztek towarów łokciowych na rynku w Kaliszu, właściciel Aron-Józef Rozenman w Kaliszu, Nowy-Rynek 10.

Dnia 31 sierpnia 1922 roku:

pod Nr. 4411 „Fryde i Heiszerek“, handel towarami łokciowymi z siedzibą w Kaliszu przy ulicy Nowy-Rynek 6, wspólnikami są: 1) Ber Fryde i Hersz Hajszerek, zamieszzkali w Kaliszu. Firma jest spółką firmową, zawartą aktem z dnia 29 marca 1922 roku za Nr. 359, sporządzonym przed notarjuszem Rudzkim w Kaliszu, na lat pięć, poczynając od 1 kwietnia 1922 roku z prawem automatycznego przedłużenia się spółki na następne pięcioletnnie okresy, o ile nie nastąpi ze strony jednego ze wspólników notarjalne zawiadomienie na trzy miesiące przed upływem terminu o zamiarze rozwiązania spółki. Zarząd należy do obydwóchwspólników. Weksle, rezerwy, żyra lub inne pieniężne zobowiązania powinny być podpisywane przez obydwóch wspólników. Otrzymywanie z poczty wszelkiego rodzaju korespondencji zwyczajnej i poleconej, pieniężnej, przekazów i przesyłek, adresowanych na imię firmy ma prawo każdy ze wspólników oddzielnie.

pod Nr. 4412 „M. Króll“, sprzedaż obuwia w Kaliszu, Główny Rynek, właściecielka Małka Króll w Kaliszu, Nadwodna 16.

Dnia 2 września 1922 roku:

pod Nr. 4413 „A. Waks“, sprzedaż skór w Kaliszu, Złota Nr. 1, właściciel Abram Waks w Kaliszu, Nowy Rynek 6,

pod Nr. 4414 „Krakowski i Orłowski—Fabryka i handel wyrobów cementowych w Kaliszu“ z siedzibą w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej Nr. 104. Wspólnikami są: 1) Jan Krakowski i 2) Bolesław Orłowski, zamieszkali w Kaliszu. Zarząd należy do obydwóch wspólników. Każdy ze wspólników ma prawo podpisywać w imieniu spółki rachunki; korespondencje i pokwitowania, odbierać dla spółki z poczty, telegrafu stacji kolejowych, komór celnych i kantorów p przewozowych, banków i instytucji finansowych wszelką korespondencję—zwyczajną, poleconą i pieniężną, pieniądze za przekazami, przesyłki i towary. Weksle, zobowiązania i żyra winny być podpisywane przez obydwóch wspólników.

Dnia 4 września 1922 roku:

pod Nr. 4415 „Szlama Kujawski“, sprzedaż pieczywa w Kaliszu, Szopena Nr. 11, właściciel Szlama Kujawski, Piskorzewska 11.

Dnia 9 września 1922 roku:

pod Nr. 4416 „Alter Zalc“, sprzedaż konfekcji męskiej na targach w Kaliszu i powiecie kaliskim, właściciel Alter Zalc w Kaliszu, Nadwodna Nr. 18.

Dnia 14 września 1922 roku:

pod Nr. 4417 „Hersz Zalc“, sprzedaż starej i nowej konfekcji męskiej na targach w Kaliszu, właściciel Hersz Zalc w Kaliszu.

Dnia 16 września 1922 roku:

pod Nr. 4418 „Lejb Kaźmierski“, sprzedaż mięsa w Kaliszu, Nadwodna małe jatki, właściciel Lejb Kaźmierski w Kaliszu, Wodna 17.

Dnia 18 września 1922 roku:

pod Nr. 4419 „C. Goldsztajn“, sprzedaż galanterji na rynku w Kaliszu, właściciel Cemach Goldsztajn w Kaliszu, Nowy-Rynek 12,

pod Nr. 4420 „Joel Sytner“, sprzedaż skór zwyczajnych w Kaliszu, Nowy-Rynek 12, właściciel Joel Sytner w Kaliszu, Główny-Rynek Nr. 1.

Dnia 20 września 1922 roku:

pod Nr. 4421 „I Politański“, sprzedaż naczyń kuchennych w Kaliszu przy ulicy Nowy-Rynek 9, właściciel Icek Politański w Kaliszu Nowy-Rynek Nr. 4.

pod Nr. 4422 „Dom Rolniczo-Handlowy Karol Truszkowski“, handel wyrobami rolniczymi i żelaznymi w Zduńskiej-Woli, Rynek 25, właścicielka Józefa Truszkowska w Zduńskiej-Woli.

pod Nr. 2851 „Zarejestrowana pod tymże Nr. firma „Dom Rolniczo-Handlowy Bracia S. i Z. Machowscy“ została rozwiązana dnia 24-go lipca 1922 roku.

Dnia 22 września 1922 roku:

pod Nr. 4423 „L. Konwiser“, sprzedaż dodatków zegarmistrzowskich w Kaliszu, Wodna 9, właściciel Lajb Konwiser w Kaliszu,

pod Nr. 4424 „Antoni Slubowski“, bufet na na stacji kolejowej w Zduńskiej-Woli, właściciel Antoni Slubowski w Zduńskiej-Woli,

pod Nr. 4425 „Franciszek Kieszniewski“, sprzedaż manufaktury na targach i jarmarkach z siedzibą w Zduńskiej-Woli, właściciel Franciszek Kieszniewski w Zduńskiej-Woli, Złota 30.

pod Nr. 4426 „Jakób-Symcha Kohn“. skład żelaza i wyrobów żelaznych w Sieradzu, właściciel Jakób-Symcha Kohn w Sieradzu.

Dnia 25 września 1922 roku:

pod Nr. 4427 „Fiszel Jachimowicz“, sprzedaż skór w Sieradzu: właściciel Fiszel Jachimowicz w Sieradzu.

Dnia 27 września 1922 roku:

pod Nr. 4428 „Abram Hildeshaim“, handel drzewem w Sieradzu, właściciel Abram Hildeshaim w Sieradzu, Szewcka.

Redaktor K. RADWAN. Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 1 Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp.